

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie M.M.

skazanego za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i inn.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 stycznia 2026 r.

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2025 r., sygn. X Ka 417/25 utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 25 listopada 2024 r., sygn. XIV K 1146/23,

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego wniósł do Sądu Najwyższego kasację, w której oprócz zarzutu naruszenia przepisów proceduralnych, podniósł również zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nienależytej obsady składu sądu odwoławczego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) i odwołując się do charakteru prawnego tego uchybienia, będąc przekonany o jego trafności, wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest utrwalony pogląd, że wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., jest odstępstwem od zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (art. 9 § 2 k.k.w.). Zastosowanie wspomnianej instytucji może więc nastąpić tylko wyjątkowo. Kontrola kasacyjna dotyczy bowiem prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, a więc wyroku objętego domniemaniem prawidłowości ustaleń i trafności rozstrzygnięć w nim zawartych. Szczególne uprawnienie Sądu kasacyjnego wynikające z art. 532 k.p.k. wymaga potwierdzenia, że w sprawie zaistniały szczególne, nadzwyczajne względy nakazujące pozbawienie w tym trybie prawomocnego wyroku atrybutu wykonalności. Powodem ku temu może być zasadność argumentacji przedstawionej na poparcie zarzutów kasacji, stwarzająca wysokie prawdopodobieństwo wydania orzeczenia kasatoryjnego. Okoliczność ta musi być jednak dostrzegalna już „na pierwszy rzut oka”, skoro procedowanie w oparciu o art. 532 k.p.k. następuje przed merytorycznym rozpoznaniem kasacji. Gdy trafność zarzutów podniesionych w kasacji nie jest – na tym etapie – oczywista, samo zwrócenie się z wnioskiem o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku nie uzasadnia odstąpienia od wspomnianej na wstępie zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (zob. m.in. post. SN z 9.02.2023 r., V KK 681/21).

Konkretyzując te uwagi natury ogólnej i odnosząc je do argumentacji wyrażonej na poparcie wniosku stwierdzić należało, co następuje.

1. Sąd Najwyższy dostrzega powagę i znaczenie wskazanej przez skazanego okoliczności dotyczącej zaistnienia bezzwłędnej przyczyny odwoławczej. Sąd Najwyższy jest jednak w tym zakresie związany treścią uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW 2020, nr 2, poz. 7). Sam fakt, iż w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie stanowi

wyłącznego argumentu za uznaniem, że w sprawie zmaterializowała się bezwzględna podstawa uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Drugim, nie mniej ważnym warunkiem jest bowiem, by wadliwość procesu powoływania prowadziła, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które wykształciło się na kanwie tego zagadnienia wskazano, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (uchw. SN z 2.06.2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22).

O ile nie budzi wątpliwości prerogatywa Sądu Najwyższego do badania tej kwestii z urzędu w trakcie rozpoznawania nadzwyczajnego środka zaskarżenia (z mocy art. 536 k.p.k. w zw. z art. 439 k.p.k.), to brak jest wyraźnej podstawy prawnej do przeprowadzenia takiego badania w postępowaniu incydentalnym prowadzonym w oparciu o art. 532 k.p.k. Niezależnie od powyższego, podniesiony zarzut nie mieści się w kategorii takich, co do których z góry wiadomo, że obalają domniemanie prawidłowości wydanych orzeczeń. Stopień skomplikowania analizowanego zagadnienia wymagający *de facto* przeprowadzenia badania instytucjonalnej bezstronności sędziego w realiach konkretnej sprawy, na który to aspekt zwrócono uwagę w cyt. uchwale SN I KZP 2/22, jak i zresztą samej kasacji, powoduje, że nie jest możliwe przesądzenie o jego zasadności przed merytorycznym rozpoznaniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia. To zaś może nastąpić dopiero w toku rozprawy kasacyjnej (por. również post. SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21). Podnoszone okoliczności wskazujące na niespełnienie przez sędziego biorącego udział w składzie wydającym orzeczenie standardu niezawisłości i bezstronności nie mieści się w – wykształconym w orzecznictwie Sądu Najwyższego – kanonie okoliczności „jednoznacznych w swej wymowie”, uzasadniających wstrzymanie wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego

orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. Nie chodzi przy tym o samą rangę zarzutu, ale o realną, niemal bezspornie rysującą się możliwość jego uwzględnienia.

2. Pomimo skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie kasacyjnej, na obecnym etapie postępowania nic nie wskazuje również, jakoby wniesiona w imieniu skazanego M.M. kasacja miała walor „oczywistej zasadności”, tzn. podniesiony w niej zarzut naruszenia standardu kontroli odwoławczej przekonywał o trafności i skuteczności nadzwyczajnego środka zaskarżenia bez potrzeby prowadzenia pogłębionych rozważań. Niezależnie bowiem od tego, jak zasadność i skuteczność kasacji ocenia sam jej autor, traci on z pola widzenia, że immanentną cechą tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia są zarzuty mające świadczyć o rażącym naruszeniu prawa, co nie oznacza jeszcze, że samo ich wyartykułowanie jest równoznaczne z koniecznością wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku, korzystającego przecież z domniemania trafności ocen i ustaleń stanowiących jego podstawę oraz domniemania zgodności z prawem. W przeciwnym wypadku ustawodawca określiłby kasację jako środek zaskarżenia o charakterze bezzwzględnie suspensywnym, co przecież nie ma miejsca.

Dlatego rozstrzygnięcie w zakresie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku nie może pomijać – obok kasacji – także wstępnej analizy materiałów przeprowadzonego w sprawie postępowania instancyjnego. Ocena sposobu przeprowadzenia postępowania oraz zapastrywań wyrażonych przez orzekające w sprawie Sądy nie pozwalają – przynajmniej na obecnym etapie procedowania – na wnioskowanie o nieprawidłowości prawomocnego wyroku. Nie można przy tym pominąć, że również prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniesioną w imieniu skazanego postulował jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie niniejszej nie zachodzą dostateczne podstawy do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[a.f]